

---

# Zabawy z mamą i tatą

---

25.05 – 29.05

---

## Moja rodzina i ja

---

1. Oglądanie rodzinnych albumów, rozmowy na temat członków rodziny, pokrewieństwa. Próby ułożenia drzewa genealogicznego najbliższej rodziny.
2. Ćwiczenia lateralizacji „Zróbmy to razem”. Należy stanąć naprzeciwko siebie i wykonywać naprzemienne ruchy, np. *Prawą ręką dotykamy lewego kolana* lub *Prawą ręką dotykamy lewego ucha*. Doskonalenie ogólnej sprawności fizycznej i korodynacji wzrokowo – ruchowej.
3. „Obrazek dla rodziców”. Toczenie kuleczek i wałeczków z plasteliny oraz wyklejanie z nich na kartce A4 własnej kompozycji. Rozwijanie wrażliwości estetycznej, poznawanie struktury plasteliny.
4. To rodzina i to rodzina” – wykonanie ćwiczenia **KP3, k. 70**. Dostrzeganie różnic i podobieństw, omówienie struktury rodziny, porównywanie liczebności zbiorów.
5. Rozwiązywanie zagadek – czyja to mama?
  - a. Moja mama mnie uczy, jak mam myszy łapać, języczkiem myć pyszczek, na drzewo się drapać i ostrzyć pazurki – też mnie mama uczy. A kiedy spać idę, to do snu mi mruży.
  - b. Moja mama jest wielka jak góra słoniowa. Nawet lew ucieka lub się przed nią chowa. Lubię, kiedy razem wędrujemy sobie, albo gdy mamusia pryznic z trąby robi.
  - c. Ja z moją mamusią pływam co dzień po stawie. Razem z nią w szuwarach w chowanego się bawię. Tak jak mama odważnie w wodę daje nurka. Tak jak mama się kłaniam znajomym z podwórka.

---

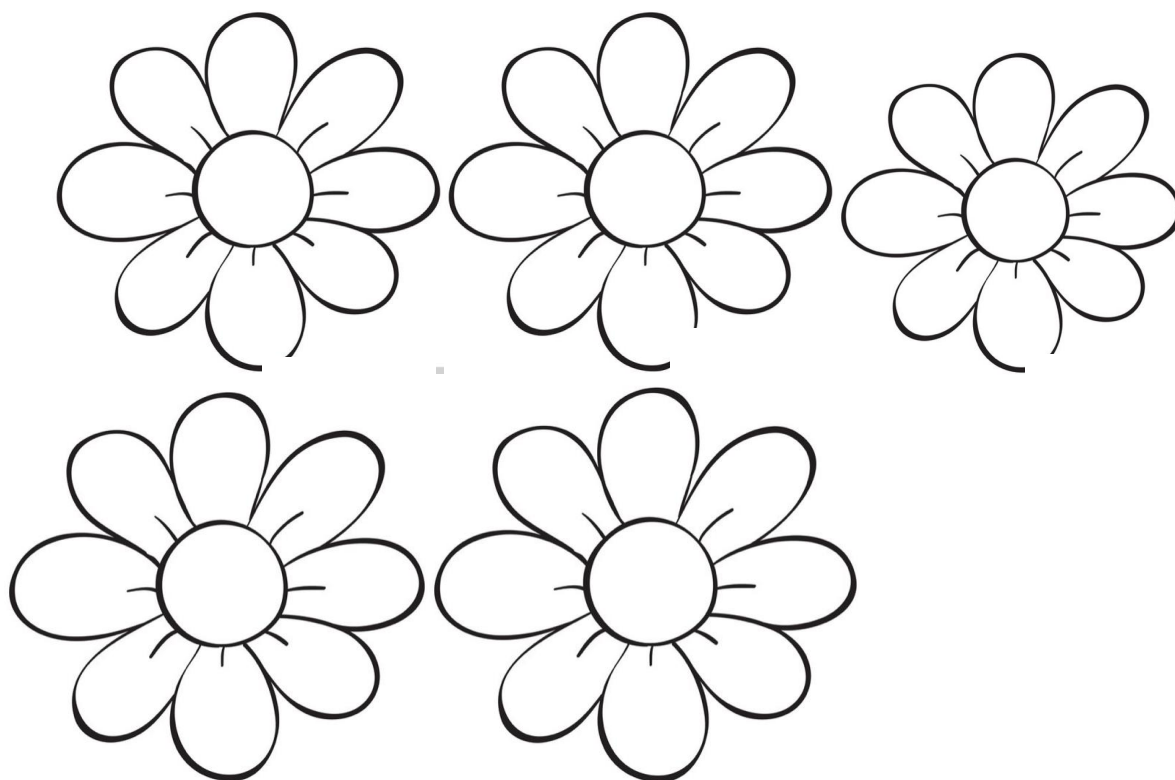
## Laurki dla mamy i taty

---

1. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych z elementami Metody Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne
  - a. Dzieci ślizgają się w kółko na brzuchu. Po kilku powtórzeniach wykonują ćwiczenie na plecach.
  - b. Dzieci w siadzie podpartym przyciągają na zmianę prawe / lewe kolano. Następnie próbują przyciągnąć oba jednocześnie. Pochwili rozluźniają się. Ćwiczenie powtarzają kilka razy.
  - c. W pozycji jak wyżej dzieci dotykają piętami / palcami jednej stopy o podłogę. Po chwili zmieniają stopę.

- d. Dziecko z rodzicem siedzą plecami do siebie, nogi mają ugięte w kolanach, opierają się o siebie. Wyczuwają swoje plecy i na przemian kładą się na plecach partnera.
  - e. Dziecko siedzi w siadzie podpartym. Nogi przysuwa do klatki piersiowej i zaplata na nich ręce, rodzic próbuje „rozpakować paczkę”. Po kilku powtórzeniach zamieniają się rolami.
  - f. Należy usiąść naprzeciwko siebie z lekko zgiętymi nogami, trzymając się za dłonie, kołysać się – na zmianę jedna osoba kładzie się na plecach, a następnie jest przeciągane przez partnera.
2. Wykonanie laurki – wycinamy kwiaty, kolorujemy je. Składamy zieloną kartkę papieru w harmonijkę a następnie na pół. Sklejamy dwa boki. Na powstały wachlarzyk naklejamy przygotowane kwiaty, dowolne elementy dekoracyjne.





### Razem jest wesoło

1. Ćwiczenia artykulacyjne „Minki dla rodziców”. Wykonywanie różnych min w zależności od nastroju, np. wesołej – szeroki uśmiech; smutnej – podkówka z warg; obrażonej – wargi nadęte; zdenerwowanej – wargi wąskie, zaciśnięte. Wzmacnianie mięśni narządów mowy.
2. Wysłuchanie wiersza, rozmowa na temat jego treści.



#### Festyn rodzinny

[1] W słoneczny majowy poranek  
na festyn rodzinny do parku  
idziemy z koszykiem kanapek:  
ja, siostra, mamusia i tatuś.

[2] Oj, może zakręcić się w głowie,  
bo mnóstwo atrakcji wokoło,  
tu wata cukrowa, tam lody,  
orkiestra przygrywa wesoło.

[3] Na udział w konkursie tanecznym  
rodziców namawiać nie muszę,  
już skaczą po scenie jak żabki,  
aż boli ze śmiechu mnie brzuszek.

[4] Do biegów zgłosiła się siostra  
i pędzi po medal jak strzała.  
Nie lubię się chwalić, lecz powiem,  
że siostra wyścigi wygrała.

[5] A ja łowię rybki w basenie,  
nie szkodzi, że sztuczne, z plastiku.  
Naprawdę, bez żadnej pomocy,  
mam jeden z najlepszych wyników.

[6] Wracamy do domu z dyplomem  
dla bardzo aktywnej rodziny,  
pójdziemy na pewno gdzieś znowu,  
bo razem się dobrze bawimy.

Urszula Piotrowska

3. Wykonanie ćwiczenia z **KP3, k. 69**.

4. Pomagam mamie” – zabawa z gestami.

Dzieci powtarzają słowa rymowanki i ilustrują jej treść ruchem palców i dłoni zgodnie z opisem.

Pomagam mamie  
(Katarzyna Tomiak-Zaremba)

*Wiele rzeczy z mamą robię,*

*dzieci wskazują na siebie*

*zawsze pomagamy sobie:*

*wskazują na partnera*

*dania pyszne gotujemy,*

*układają zaciśnięte w piąstki dłonie jedna na drugiej i kręcą nimi koła*

*potem naczynia myjemy,*

*jedno dziecko tworzy z dłoni „miseczkę”, a drugie porusza nad nią palcami*

*ścieramy kurze w salonie,*

*zbliżają do siebie otwarte dłonie i zataczają nimi w powietrzu koła*

*sadzimy kwiaty na balkonie.*

*dziecko wyciąga przed siebie otwarte dłonie, a rodzic złączonymi palcami delikatnie na nie*

*naciska, jakby umieszczało cebulki w ziemi*

*A po skończonej każdej czynności*

*rozluźniają dłonie, poruszają nimi w nadgarstku*

*wznosimy okrzyk radości.*

*przybijają sobie „piątki”, unoszą dłonie nad głowę*

---

## Sałatka owocowa

1. Zapoznanie z wybranym tekstem literackim. Omówienie treści.



### Sałatki Agatki

[1] Spójrzcie, to Agatka  
i supersalatka!  
Ta салатка skusi  
każdego niejadka!

[2] A co jest w салатce?  
Śliwki i jabłuszka,  
i pachnący melon,  
i słodziutka gruszka.

[3] Jest w niej też ananas  
oraz mandarynki,  
jest zielone kiwi,  
są nawet rodzyunki.

[4] Z czym chcecie, салатkę  
zrobi wam Agatka,  
więc powiedzcie teraz:  
z czym ma być салатка?

Maciejka Mazan

## Czarodziejka mama (Ewa Stadtmüller)

W czerwonej aksamitnej sukience i czarnych lakierkach Kasia wyglądała niezwykle elegancko.

- Brakuje ci tylko wachlarza i teatralnej lornetki. - Uśmiechnęła się mama.
- Będę siedziała w łoży, bardzo blisko sceny, więc lornetka nie będzie mi potrzebna - odparła mała dama, patrząc spod oka, jakie wrażenie robi ta informacja na bliźniakach. Jej młodsi bracia Piotruś i Pawełek jeszcze nigdy w życiu nie byli w prawdziwym teatrze i prawdę mówiąc, trochę zazdrościli Kasi.
- Jeśli uporamy się szybko z porządkami i obiadem, to zrobimy sobie własny domowy teatrzyk - obiecała im mama.

Gdy tylko tato z Kasią zniknęli za drzwiami, w domu zaczęły rządzić bajkowe czary.  
- Pobawimy się w Królową Śnieżkę i dwóch krasnoludków - zarządziła mama. - Ja z koszyka jarzyn wyczaruję pyszną zupę, a wy zamienicie bałagan w waszym pokoju na porządek. W tym celu trzeba powsadzać wszystkie klocki do pudełek, a dla samochodów urządzić garaż na półce.

Na koniec przydałoby się odkurzyć dywan, ale nie wiem, czy krasnoludki nie boją się odkurzacza... - Nie boją! - Piotruś i Pawełek jak na komendę pokręcili głowami.  
- No to może pan odkurzaczu zechce im pomóc, ale najpierw z dywanu muszą zniknąć wszystkie zabawki - oznajmiła mama i poszła zająć się swymi kuchennymi czarami. Zanim obrane i pokrojone jarzyny wylądowały w garnku, klocki ulokowały się wygodnie w dużych kolorowych pudełkach pod ścianą, a autka, koparki i traktory bezpiecznie zaparkowały na półkach. - To chyba jakieś czary! - zawołała mama, zaglądając do pokoju. - Jeszcze przed chwilą był tu okropny bałagan, a teraz widzę piękny porządek. Hop, hop! Czy pomagają mi dzisiaj jakieś pracowite krasnoludki? Piotruś łypnął okiem na Pawełka i położył palec na buzi na znak, że krasnoludki pracują w absolutnej tajemnicy.

- Przygotuję sobie odkurzacza i pójdę robić drugie danie - powiedziała mama. Gdy mleko, jajko i mąka zamieniły się w ciasto naleśnikowe, z pokoju bliźniaków rozległo się charakterystyczne buczenie. Najwyraźniej pan odkurzaczu zgodził się pomóc krasnoludkom.

- Wyczarowałam zupę jarzynową i naleśniki z serem - oznajmiła mama. - Ojej! Jak pięknie odkurzony dywan... - szepnęła zachwycona. - Ani jednego okruszka! Te krasnoludki to chyba uczyły się w jakiejś Krasnoludkowej Akademii Porządków Domowych! Teraz są pewnie bardzo głodne... Po obiedzie dwa krzesła przykryte kolorowym kocem zamieniły się w teatralną scenę.

- Oj, boli mnie brzuszeczek! - płakał mały pluszowy lewek.  
- Zaraz coś poradzimy - pocieszała go mama lwica (którą zgodził się zagrać ulubiony miś Pawełka). - Ten brzuszeczek trzeba koniecznie rozmasssssować - syczał błyszczący wąż, którego wzorzysta skóra do złudzenia przypominała jeden z krawatów taty.

- Prrroponuję zaparzyć ziołową herrrrrbatkę – doradzała papuga, którą można było włożyć na rękę. Kasia dostała ją, kiedy szła do przedszkola.  
Na szczęście chorego lewka udało się wyleczyć. Zachwycona widownia właśnie biła brawo, gdy w drzwiach stanęła reszta rodziny.

- Ale było pięknie! – zaczęła opowiadać Kasia. – Cudne stroje i dekoracje... – Ale widzę, że i wy bawiliście się znakomicie – zauważył tato.

- I wyczarowaliśmy porządek – pochwalił się Piotruś.

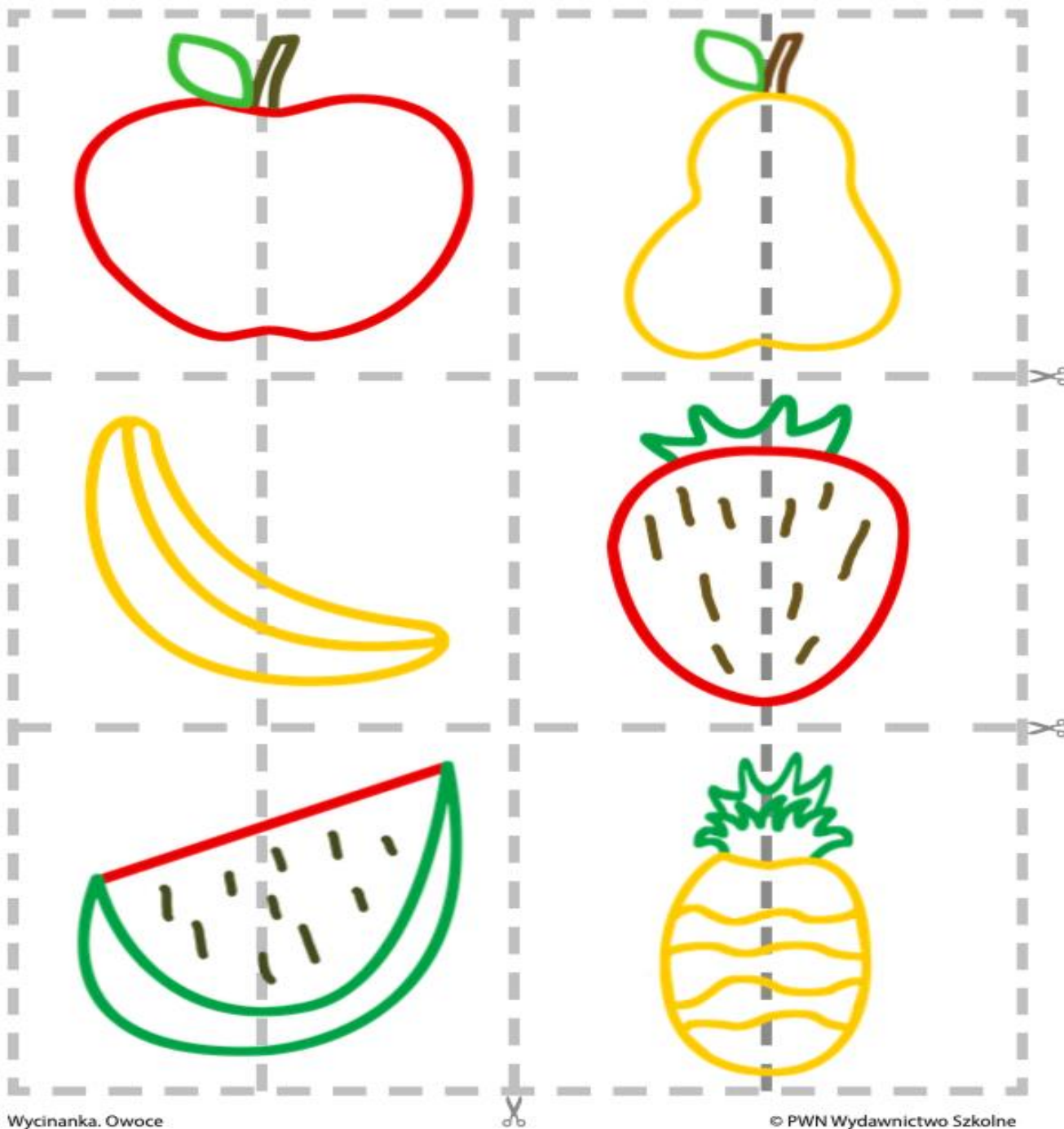
- I naleśniki – dorzucił Pawełek.

- I teatrzyk – dodała mama, śląc tacie czarujący uśmiech.

## 2. Wykonanie ćwiczenia

## KARTA 8.

Wytnij obrazki. Połącz obrazki tak, aby powstały całe owoce.



### Znamy już te kolory

1. Gra „dubble kolory”. Plik do samodzielnego przygotowania gry w załączniku.
2. Wykonanie doświadczeń z kolorami, do wyboru:

### **a. "Wyrównywanie płynów"**

Potrzebujemy:

- 2 szklanki;
- wodę zabarwioną barwnikiem;
- papierowy ręcznik

Do jednej ze szklanek wlewamy zabarwioną na dowolny kolor wodę, z ręcznika zwijamy rulon, gdzie jeden koniec wkładamy do pustej szklanki, drugi do szklanki z wodą. Obserwujemy doświadczenie, podczas którego papierowy ręcznik transportuje wodę do pustej szklanki.

### **b. "Mieszanie się barw"**

Doświadczeni polega na podobnej zasadzie, co poprzednie, z tym wyjątkiem, iż przygotowujemy 6 szklanek, z czego 3 wypełniamy wodą w podstawowych kolorach: żółty, czerwony i niebieski. Pomiedzy szklanki z zabarwioną wodą ustawiamy puste i również wkładamy zwinięte w rulon listki ręcznika.

Po dłuższym czasie widzimy, jak papierowe ręczniki transportują wodę do pustych szklanek, w których zachodzi mieszanie się ze sobą barw.

### **c. "Czy rośliny piją wodę?"**

Potrzebujemy:

- biały kwiatek lub liście kapusty pekińskiej
- wazon/szklanka/kubek
- woda
- barwnik spożywczy

Przystępując do eksperymentu usuwamy z kwiatków liście, pozostawiając godzinę bez wody. Po tym czasie, obcinamy końcówkę łodyżki i wkładamy kwiatki do zabarwionej na różne kolory wody.

Po kilku - kilkunastu godzinach widzimy pierwsze efekty, bo nasze kwiatki zmieniły kolor. Świadczy to o tym, że rośliny piją wodę.

### **d. "Wystrzałowa reakcja"**

Potrzebujemy:

- wysokie naczynie
- kubek
- ocet
- olej
- soda
- kolorowa bibuła
- strzykawka

Do kubków nalewamy odrobinę octu, wkładamy kawałek bibuły, która pozwoli nam uzyskać kolor. Do szklanki wsypujemy po łyżce sody, dolewamy oleju na 2/3 wysokości



szklanki, a następnie strzykawką wciskamy krople kolorowego octu, który rozpoczyna reakcję. Widzimy proces unoszenia się i opadania kolorowych bąbelków.

3. Rysowanie ilustracji przedstawiających efekty wykonanego doświadczenia.
4. Bajkowe drzewo – wykonanie pracy plastycznej. Na kartkę papieru, najlepiej technicznego, nakładamy kroplę tuszu lub mocno rozwodnionej farbki. Rozdmuchujemy ją za pomocą słomki. Domalowujemy listki, trawę, według pomysłu.